



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

X kadencja

Zapis stenograficzny

z posiedzenia
Komisji Spraw Emigracji i Łączności
z Polakami za Granicą (43.)

2 sierpnia 2022 r.

Porządek obrad:

1. Sprawozdanie senatora Jarosława Rusieckiego z udziału w jubileuszu 60-lecia Federacji Polskich Organizacji w Wiktorii oraz w Zjeździe Rady Naczelnej Polonii Australijskiej.
2. Informacja ministra edukacji i nauki na temat dofinansowania organizacji polonijnych zajmujących się nauczaniem języka polskiego w Niemczech.
3. Opinia komisji o projekcie budżetu Kancelarii Senatu na rok 2023 w części dotyczącej opieki nad Polonią i Polakami za granicą.

(Początek posiedzenia o godzinie 13 minut 00)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący
Kazimierz Michał Ujazdowski)

PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI

Dzień dobry. Witam wszystkich serdecznie.
Otwieram posiedzenie Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą.

Informuję, że posiedzenie komisji jest transmitowane w internecie.

Chciałbym teraz sprawdzić, czy wszyscy senatorowie, którzy chcieli wziąć udział w posiedzeniu komisji w sposób zdalny, zostali włączeni do posiedzenia.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak. Dziękujemy. Mamy takie potwierdzenie.
Wszystkie inne sprawy są jasne.

Porządek obrad jest państwu znany. Chciałbym wprowadzić tylko taką oto korektę, iż najpierw rozpatrzmy sprawozdanie senatora Jarosława Rusieckiego z udziału w jubileuszu 60-lecia Federacji Polskich Organizacji w Wiktorii oraz w Zjeździe Rady Naczelnej Polonii Australijskiej. Prośba jest całkiem zasadna, bo mamy konkurencyjne posiedzenia komisji i pan senator chciałby wypełnić inne zobowiązania.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, my też, ale my nie dźwigamy tam takiego ciężaru jak pan senator, więc pójdziemy już... Dobrze. Wszyscy znają ciężar naszych obowiązków.

Chcę powitać bardzo serdecznie na naszym posiedzeniu przedstawicieli ministra edukacji, tj. panią dyrektor Magdę Witan, oraz Ministerstwa Spraw Zagranicznych, czyli Sławomira Kowalskiego, pana dyrektora i panią naczelnik Reginę Jurkowską.

(Głos z sali: Pani naczelnik jest nieobecna...)

Nieobecna, tak?

Z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów jest pani dyrektor Ewa Zamiar i...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Za chwilę będziemy także gościć przedstawicieli Kancelarii Senatu w odniesieniu do punktu odnoszącego się do budżetu Kancelarii Senatu na rok 2023 w części dotyczącej opieki nad Polonią i Polakami za granicą.

Jeśli wszyscy wyrażamy zgodę na takie skorygowanie porządku obrad, to poproszę pana senatora Rusieckiego o sprawozdanie.

SENATOR
JAROSŁAW RUSIECKI

Bardzo dziękuję panu przewodniczącemu i państwu za życzliwość. Po prostu za chwilę wyjeżdżamy z Komisją Obrony Narodowej do centrum weterana i z tego powodu prosiłem pana przewodniczącego o przeorganizowanie obrad posiedzenia naszej komisji do spraw emigracji.

Szanowni Państwo!

W dniach od 16 do 21 czerwca delegacja Senatu i komisji skierowana przez pana przewodniczącego, pana prof. Ujazdowskiego wyjechała do Australii w składzie, w którym był pan senator Bogdan Zdrojewski i moja skromna osoba – towarzyszył nam też pracownik Biura Spraw Międzynarodowych, pan Piotr Koperski – na jubileusz 60-lecia Federacji Polskich Organizacji, polonijnych w stanie Wiktorii w Australii. Oczywiście połowa tego czasu to jest podróż, chcę na to zwrócić uwagę. Chcę również powiedzieć, że były tam 3 takie najważniejsze wydarzenia, w których uczestniczyliśmy i podczas których byliśmy bardzo życzliwie przyjęci. Widać też jakby różnicę postaw między Polakami mieszkającymi np. w Stanach Zjednoczonych a tymi

w Australii, gdzie jest równie daleko. Polacy tam mieszkający to, po pierwsze, ludzie niezwykle pracowitości, no, tak jak i w innych rejonach, ale poza tym ten dystans, ta odległość powoduje pewną refleksję nad ich aktywnością i rodzinami, rodakami pozostawionymi w kraju. To rzeczywiście miało wielki wpływ.

Te 3 najważniejsze wydarzenia, poza spotkaniami roboczymi, w których uczestniczyliśmy... Pierwsze z nich to był koncert z okazji 60-lecia Federacji Polskich Organizacji w stanie Wiktorii, który miał miejsce w sali koncertowej uniwersytetu w Melbourne. Koncert ten składał się oczywiście, jak zwykle to bywa, z części oficjalnej, ale jego druga część to był jakby przekrój refleksji nad polską pieśnią harcerską, tańcami ludowymi tworzonymi przez zespół, skonstruowanymi przez 2 zespoły ludowe, które tam pielęgnowują tradycje, Mazowsze i Łowicz. I ta druga część to był taki repertuar polskiej muzyki estradowej z młodości wielu rodaków, którzy tam mieszkali, i następnych pokoleń, z lat siedemdziesiątych, osiemdziesiątych. Wszystko to było oczywiście w języku polskim, a zrobione z wielką estymą, z szacunkiem dla języka polskiego, dla polskiej kultury. To miało miejsce w piątek. Z kolei w sobotę rano odbył się pięćdziesiąty czwarty zjazd Rady Naczelnej Polskich Organizacji w Australii, w stanie Wiktorii. Można powiedzieć, że to jest taka korporacja wielu polskich organizacji, które tam są zorganizowane, i które czynnie, aktywnie działają w wielu obszarach poprzez kulturę, pomoc społeczną dla rodaków czy też środowisk młodych ludzi. Od samego początku towarzyszyła nam, otaczając nas opieką, konsul generalna, pani dr Monika Kończyk i honorowy konsul, pan Andrzej Soszyński, Polak urodzony na Tasmanii.

Myślę, że warto tutaj powiedzieć, że Polonia australijska w tej chwili składa się jakby z 3 grup. Są to pojedyncze... no, jest jeszcze nieliczna grupa żyjących polskich żołnierzy z okresu II wojny światowej, to są żołnierze od generała Andersa, od generała Maczka czy też polscy żołnierze z Armii Krajowej i organizacji niepodległościowych, którzy po 1944 r. musieli uchodzić w poszukiwaniu swojego miejsca na świecie, oraz ich potomkowie, ich dzieci, rodziny. To jest ta pierwsza grupa. Oczywiście początki Polonii to jest XIX w. Druga grupa Polaków tam mieszkających to jest emigracja solidarnościowa, szczególnie z roku 1981. Jest tam duża grupa Polaków,

którzy, niestety, musieli wyjeżdżać z Polski w latach osiemdziesiątych z tzw. wilczym biletem, w jedną stronę, bez prawa powrotu. Trzecia, najnowsza grupa emigrantów to są Polacy, którzy przybyli w ostatnich latach. Co jest, jak myślę, interesujące, znaczna część tej grupy Polaków, którzy ostatnio osiedlili się w Australii, to są Polacy, którzy wyemigrowali z Polski do Australii poprzez Wielką Brytanię. Warto też powiedzieć, że w Australii w stanie Wiktorii jest ok. 50 tysięcy Polaków, którzy mówią po polsku, a blisko 200 tysięcy – w całej Australii. Choć to jest wielki kraj, kontynent, to jednak ludność nie jest tak liczna, więc ta grupa jest zauważalna i znaczna. Warto też odnotować, że środowisko polonijne cieszy się dużym autorytetem i uznaniem.

I w związku z tym chcę przejść do trzeciej części tego ważnego wydarzenia, takiego, można powiedzieć, kulminacyjnego, jak gala w Domu Polskim, gdzie byli zaproszeni również politycy australijscy, zarówno stanowi, jak i państwowi. Każdy z nich z wielką życzliwością odnosił się do Polski i kontaktów z Polakami. Tam też pani konsul odczytała list okolicznościowy skierowany przez prezydenta Rzeczypospolitej na to wydarzenie związane z 60-leciem federacji. Przemawialiśmy razem z panem senatorem Zdrojewskim, przekazując pozdrowienia od pana marszałka Senatu, od pana przewodniczącego. Odnoszono się do nas z wielką życzliwością i przekazywano podziękowania za to, że przyjęliśmy to zaproszenie. Dla nas było to oczywiście wielkim zaszczytem. Podczas takich roboczych rozmów mieliśmy okazję odwiedzić Klub Polski Albion, w którym znajduje się również muzeum, archiwum Polonii australijskiej. To miejsce ma za sobą, niestety, bardzo smutne doświadczenie pożaru. Wszystkie eksponaty są w tej chwili zgromadzone w pudłach w oczekiwaniu na trwałe rozwiązanie problemu i zadbanie o te eksponaty. Są już podjęte pewne decyzje klubu związane z wydzieleniem działki na budowę nowego segmentu w klubie. A poza tym czy to Instytut Pamięci Narodowej, czy środki ze wsparcia, pomocy Kancelarii Prezesa Rady Ministrów... No, jest oczekiwanie na pomoc w rozwiązaniu tego problemu, który jest istotny i ważny, jak myślę, ze względu na wszystkie dokumenty, pamiątki, które tam są zgromadzone. Chodzi o to, żeby o to w należyty sposób zadbać.

W innym spotkaniu roboczym, w którym uczestniczyliśmy w niedzielę... Przypomnę, że

to był okres, gdy... W Polsce w owym tygodniu obchodzono święto Bożego Ciała. Ja miałem po raz pierwszy okazję uczestniczenia w święcie Bożego Ciała w niedzielę. Tam ta uroczystość odbywała się w polskiej misji, w polskim sanktuarium Miłosierdzia Bożego, gdzie księża zmarłychwstańcy, księża jezuiti od samego początku otaczają Polonię opieką. Tam też mieści się szkoła, gdzie 17 młodych ludzi zdawało w tym roku polską maturę. Mieliśmy okazję z panem senatorem wręczać razem z panią konsul świadectwa maturalne dla tej siedemnastki młodych Polaków. Była też taka jedna młoda osoba, która wyjechała dość niedawno z Warszawy do Melbourne i tam właśnie zdawała polską maturę.

Szanowni Państwo, niezwykle ciekawym doświadczeniem było dla nas – myślę, że pan senator Zdrojewski to potwierdzi – spotkanie czy wizyta w Polskim Biurze Opieki Społecznej PolCare. Jest to polska organizacja skupiająca właściwie w większości kobiety, które zorganizowały się, aby udzielać pomocy i wsparcia polskim seniorom, którzy tam mieszkają. I ta grupa organizacji PolCare opiekuje się ponad 500 osobami o różnym poziomie sprawności. Co też warto odnotować, w Australii jest to tak dość pięknie zorganizowane, że każda grupa etniczna ma wsparcie stanowe środkami finansowymi na prowadzenie m.in. takiej działalności. Mieliśmy okazję tam spotkać się i rozmawiać o pracy. Zresztą to jest też bardzo ciekawa sprawa, że to środowisko jest bardzo zintegrowane i, powiedziałbym, wymienne w swoich pasjach i zainteresowaniach, bo na koncercie mogliśmy widzieć np. harcerki, które są tancerkami i muzykami w zespole, a jednocześnie angażują się w inne zadania środowiskowe.

Odwiedziliśmy też Związek Polaków w Melbourne, który prowadzi taki... No, w polskich warunkach można by to określić jako stanicę harcerską dla wypoczynku, dla środowiska, ale też w celach komercyjnych, po prostu wynajmują takie domki w otoczeniu przyrody. Jest to nieruchomość, która w latach sześćdziesiątych została wykupiona przez 3 Polaków na rzecz tej organizacji i stanowi bazę rekreacyjną dla Polonii. I stamtąd też jest podziękowanie, bo właśnie tam zostały skierowane środki Senatu na modernizację tych bungalów, tak bym to powiedział, które służą Polakom korzystającym z takiej rekreacji.

Jeszcze raz chcę podkreślić, że byliśmy przyjmowani z wielką życzliwością i jakby z tęsknotą. Nasi rodacy – prezes federacji, pani Elżbieta Dziedzic i pani prezes PolCare, pan konsul honorowy Andrzej Soszyński i wiele innych osób, które sprawują opiekę organizacyjną nad Polonią – wyrażali to wielokrotnie w czasie naszego pobytu. Są oni otwarci na kontakt, w związku z tym, Panie Przewodniczący, Panie Profesorze, myślę, że gdy będą takie zdalne połączenia... Bo było np. posiedzenie komisji w Gdyni, a nasi rodacy są bardzo, bardzo otwarci i chętni do kontaktu. Szanowni Państwo, jest świadomość... Bo rozmawiałem też z takimi osobami, które nie tyle zajmują jakieś funkcje, tylko... No, takie osoby w ciągu swojego życia przyjadą do kraju być może ze dwa razy, bo taki pobyt to jest dla nich ogromny wydatek i wysiłek, żeby taki dystans pokonać. Oczywiście mają swoje życiowe problemy, ale miłość do Polski jest okazywana zawsze, na każdym kroku.

Tak że tyle, Panie Przewodniczący, przedstawionego w zwięzły sposób naszego sprawozdania.

PRZEWODNICZĄCY KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI

Bardzo dziękuję panu senatorowi i za pracę podczas tego wyjazdu, wizyty w Australii, i za sprawozdanie. Bierzymy pod uwagę rekomendację, żeby może odbyć w sposób zdalny jedno posiedzenie z przedstawicielami Polonii australijskiej. Zresztą jedna z jej liderek uczestniczyła w spotkaniu z nami w ramach naszego spotkania z Radą Polonii Świata. Ona też wspominała o państwa wizycie.

Czy są pytania do pana senatora?

Jeśli nie, to przechodzimy do...

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

(Senator Jarosław Rusiecki: Bardzo dziękuję.)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przechodzimy do punktu drugiego...

(Senator Jarosław Rusiecki: Dziękuję. Niedawno...)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Senator Jarosław Rusiecki: Zachęcam państwa senatorów do odwiedzenia tego miejsca i kontaktu z weteranami. To jest bardzo ciekawe doświadczenie – kontakt z ludźmi, którzy byli na misjach zagranicznych.)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Dobra. Dzięki.

Dziękuję bardzo.

Informacja ministra edukacji i nauki na temat dofinansowania organizacji polonijnych zajmujących się nauczaniem języka polskiego w Niemczech to przedmiot stałej troski naszej komisji. Wydaje się, że nawet wprowadzenie nie jest potrzebne. Jak wiemy, państwo polskie dotowało szkoły polonijne w miejscu zamieszkania Polonii także w Europie Zachodniej, w tym w Niemczech. W tym roku, wedle naszej wiedzy, szkoły polonijne w Niemczech nie otrzymały stosownych środków. Adresujemy te pytania do Ministerstwa Edukacji i Nauki, które zostało wyposażone wskutek poprawki do budżetu w specjalną alokację przeznaczoną na ten cel. Chcielibyśmy uzyskać wiedzę o tym, co w tej sprawie się dzieje. Czy możemy liczyć na przełamanie kryzysu i na dotowanie w Polsce szkolnictwa polonijnego w tym roku?

Rozumiem, że pani dyrektor Magda Witan będzie, tak?

(Zastępca Dyrektora Departamentu Współpracy Międzynarodowej w Ministerstwie Edukacji i Nauki Magdalena Witan: Tak.)

Proszę bardzo.

ZASTĘPCA DYREKTORA DEPARTAMENTU
WSPÓŁPRACY MIĘDZYNARODOWEJ
W MINISTERSTWIE EDUKACJI I NAUKI
MAGDALENA WITAN

Dzień dobry.

Szanowni Państwo!

Ministerstwo Edukacji i Nauki we współpracy z Ośrodkiem Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą, czyli jednostką podległą ministrowi, wykonuje zadania, które są przewidziane w ustawie – Prawo oświatowe. I jeżeli chodzi tutaj o wspomaganie Polonii i Polaków, którzy mieszkają za granicą, w kontekście nauczania języka polskiego, historii, geografii czy kultury polskiej bądź innych przedmiotów, które są nauczane w języku polskim, to realizowane jest wsparcie jakby w kilku kierunkach.

PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI

Pani Dyrektor, żebyśmy nie tracili czasu, powiem, że nam chodzi tylko o tę konkretną

kwestię, to znaczy o to, czy szkolnictwo polonijne w Niemczech otrzyma pieniądze w tym roku i w jakiej to będzie formie.

(Zastępca Dyrektora Departamentu Współpracy Międzynarodowej w Ministerstwie Edukacji i Nauki Magdalena Witan: No, to jest jedna z form wsparcia, które jest organizowane...)

Ale tylko o to nam chodzi. Mamy do czynienia z sytuacją...

(Zastępca Dyrektora Departamentu Współpracy Międzynarodowej w Ministerstwie Edukacji i Nauki Magdalena Witan: Tylko rezerwa?)

Nie, nie, nie. Czy szkoły polonijne w Niemczech otrzymają środki finansowe, tak jak miało to miejsce w latach ubiegłych? I w jakiej ilości? W większym rozmiarze? W jakiej formie? O to chodzi.

ZASTĘPCA DYREKTORA DEPARTAMENTU
WSPÓŁPRACY MIĘDZYNARODOWEJ
W MINISTERSTWIE EDUKACJI I NAUKI
MAGDALENA WITAN

Ograniczę się do przedstawienia działań, które są w zakresie ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania. Co roku są realizowane m.in. zadania publiczne, czyli np. „Rodzina polonijna” i organizowanie kolonii oraz innych form letniego wypoczynku dzieci, i to jest jedna z form wsparcia organizacji polonijnych – również tych, które są i działają na terenie Niemiec. W tym roku ogłosimy jeszcze konkursy, jesteśmy dosłownie na finiszu, jeśli chodzi o ogłoszenie tych konkursów. W tym roku przekazaliśmy również poprzez ORPEG do organizacji polonijnych, które działają właśnie na terenie Niemiec, 210 egzemplarzy podręczników i pomocy dydaktycznych. To jest stan na koniec czerwca, tak że do końca roku ta informacja i ten stan może jeszcze się zmienić. Chciałabym zaznaczyć, że w latach 2015–2022 łącznie przekazaliśmy prawie 11 tysięcy podręczników i pomocy dydaktycznych. Organizowane jest również doskonalenie zawodowe nauczycieli. Jeśli chodzi o szkolenia, które organizuje ORPEG, to w 2021 r. w tych szkoleniach udział wzięło 554 nauczycieli. W tym roku stan na koniec czerwca to jest 122 nauczycieli, tak że również ta liczba może wzrosnąć. Warto też wspomnieć, że w ubiegłych latach ministerstwo edukacji organizowało szkolenia. Łącznie 76 osób wzięło udział w tych szkoleniach w 2019 r.,

w 2020 r. również było organizowanie szkolenie. Ono było organizowane poprzez NGO. W 2021 r. ministerstwo edukacji też podjęło działania na rzecz zorganizowania studiów dla... Na wybranych polskich uczelniach były rozpoczęte studia kwalifikacyjne i doskonalące w zakresie studiów podyplomowych. One były dedykowane nauczycielom, którzy pracują w szkołach polonijnych. W tych studiach bierze udział 3 nauczycieli polonijnych z Niemiec.

O zadaniach publicznych już państwu wspomniałam. Warto też wspomnieć, że ORPEG organizuje kształcenie na odległość. W tym roku szkolnym, który się już kończy, 2021/2022, aż 113 uczniów przebywających na terenie Niemiec realizowało plan uzupełniający, a 54 uczniów realizowało plan ramowy. Statystyki, jeśli chodzi o uczniów, których nauka odbywa się w formie kształcenia na odległość, z roku na rok wzrastają. Na terenie Niemiec funkcjonuje też 7 szkół polskich, które są przy placówkach dyplomatycznych. Łącznie w tym kończącym się roku szkolnym uczy się w nich 1 tysiąc 446 uczniów. Jeśli chodzi o rok szkolny, który rozpoczyna się od września, czyli 2022/2023, to przewidujemy wzrost liczby uczniów. Będzie ok. 1 tysiąca 600 uczniów.

W kontekście wspomnianej już rezerwy celowej, która została przeznaczona na nauczanie języka polskiego w Niemczech, powiem, że ministerstwo edukacji podjęło tutaj liczne działania i analizy, żeby zweryfikować to, jakie są potrzeby, i ustalić, jak można wydatkować te środki. Były organizowane spotkania z przedstawicielami Polaków, którzy mieszkają na terenie Niemiec, współpracowaliśmy również z Ministerstwem Spraw Zagranicznych, z ambasadą, z konsułami, którzy pracują w Niemczech. Na podstawie wszystkich zebranych informacji zostały podjęte działania, dzięki którym, po pierwsze, zwiększy się liczba szkół polskich, które funkcjonują na terenie Niemiec. Od września będą 4 nowe szkoły polskie, które będą jakby pod pieczę ORPEG. Tworzone jest również tzw. przedszkole, czyli oddziały dziecięce dla dzieci w wieku 3–6 lat. To również zostało nam zasygnalizowane przez Polonię, tzn. to, że jest forma to wsparcia, jakiej tam oczekują. Czyli chodziło o to, żeby właśnie dzieci w wieku 3–6 lat miały możliwość uczęszczać do takiej szkoły polskiej, do specjalnie dedykowanego dla nich oddziału. Tak że to jest kolejna forma wsparcia. I ostatnią, taką największą formą

wsparcia, poprzez którą środki też mogą być przekazywane organizacjom polonijnym, jest powołanie nowego podmiotu, który zajmowałby się wspieraniem nauczania języka polskiego za granicą. W tym roku docelowo miałyby się zajmować tylko i wyłącznie Niemcami, a docelowo, od 2023 r. – całym światem. Są tutaj podejmowane działania legislacyjne ze strony ministerstwa. Obecnie projekt ustawy jest na etapie prac Rady Ministrów.

Tak że tyle z mojej strony. Jeżeli państwo macie jakieś dodatkowe pytania, to oczywiście odpowiem.

**PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI**

Dobrze.
Runda pytań, tak?
Pani senator Halina Bieda.

**SENATOR
HALINA BIEDA**

Ja sobie tu pisałam wszystko to, o czym pani mówiła. No, nie odpowiedziała pani na pytanie pana przewodniczącego o to, jakie konkretne kwoty...

(Głos z sali: Mikrofon.)

Aha, przepraszam.

...Jakie konkretne kwoty i dla kogo zostały przekazane.

Ja może zapytam o te ostatnie rzeczy. Mówiła pani o wzroście liczby szkół o 4. Gdzie te szkoły będą powołane? Na mocy czego? Kto je powoła? Od kiedy będą działały? Dla ilu uczniów będą?

Teraz przedszkole. Gdzie to przedszkole będzie? Dla ilu przedszkolaków? Jaka kwota zostanie przekazana na to przedszkole? Gdzie będzie siedziba tego przedszkola? Rozumiem, że od tej nowej instytucji... że mówi pani o instytucie im. św. Maksymiliana Kolbego. Powiem tak: Sejm zbiera się chyba 6 sierpnia...

(Głos z sali: 5 sierpnia.)

...5–6 sierpnia. Czy w projekcie obrad jest powołanie tego instytutu? Jeśli nie, to... Z tego, co pamiętam, wynika, że kolejne posiedzenie Sejmu jest w drugiej połowie września. A więc nawet jeśli posłowie i senatorowie by przegłosowali powstanie takiej nowej instytucji, a pan

prezydent by to podpisał, to nawet zakładając ekspresowy tryb legislacyjny, stałoby się to dopiero w październiku. Czyli ja rozumiem, że w 2 miesiące, w listopad i grudzień, te 39 milionów z... Nie pamiętam końcówki, to niecałe 40 milionów. A więc w 2 miesiące instytut im. Kolbego wyda te środki.

Bardzo bym prosiła o odpowiedź na pytanie, gdzie będą te szkoły, dla ilu uczniów – rozumiem, że będą prowadzone przez ORPEG – gdzie przedszkole i co z tym instytutem. Wzrost liczby uczniów do 1 tysiąca 600 w przyszłym roku szkolnym, wobec braku środków... Ja tylko przypomnę, że szkoły polskie w Niemczech otrzymywały ok. 400 tysięcy. W tym roku nie otrzymały ani złotych, a miały dostać 40 milionów. Tak więc bardzo bym prosiła o odpowiedzi na te konkretne pytania. I jeszcze będę sobie tutaj pisała dalej. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY

KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI

Gdyby można było udzielić odpowiedzi...
Pani Dyrektor?

ZASTĘPCA DYREKTORA DEPARTAMENTU
WSPÓŁPRACY MIĘDZYNARODOWEJ
W MINISTERSTWIE EDUKACJI I NAUKI
MAGDALENA WITAN

Tak.

Zacznę od szkół i przedszkola. Nie wiem, czy jestem upoważniona w tym momencie, żeby powiedzieć, gdzie konkretnie, w jakich 4 miastach, ponieważ jesteśmy na finiszu rozmów i określania zapotrzebowania, tego, gdzie rzeczywiście te szkoły powinny powstać. Po stronie ministerstwa i ORPEG została stworzona ankieta, która została rozesłana wśród Polonii i Polaków mieszkających na terenie Niemiec. I na podstawie różnych analiz, tych ankiet oraz na podstawie rozmów z placówkami dyplomatycznymi zostaną podjęte ostateczne decyzje o tym, gdzie te 4 ośrodki mają być. Chcemy mieć na uwadze powszechny dostęp do tych szkół, więc na pewno będziemy zwracać uwagę w szczególności na te miejsca, gdzie teraz szkół nie ma, a jest bardzo duże zapotrzebowanie. Szkoły są powoływane przez ministra zarządzeniem, tak jak już obecnie funkcjonujące 69 szkół, tak że to jest

procedura wewnętrzna ministerstwa edukacji. Jest możliwość powołania tych szkół już od września, tak że działania tutaj są właściwie na finiszu. Konkretnych statystyk, niestety, w tym momencie nie jestem w stanie przedstawić i nie umiem powiedzieć, ilu jest chętnych. Na pewno jest wystarczająca liczba chętnych do tego, żeby w ogóle powołać kilka oddziałów klasowych, łącznie nawet z tymi oddziałami właśnie dla dzieci, tj. dla dzieci w wieku 3–6 lat.

Jeśli chodzi o przedszkola, to tutaj zapotrzebowanie było głównie na utworzenie tych oddziałów przy ambasadzie w Berlinie... przepraszam, tzn. przy szkole polskiej, która jest przy placówce, przy ambasadzie. Tak więc tutaj pierwszym miejscem będzie Berlin. Jeśli chodzi o przedszkola, to jesteśmy jeszcze na etapie finalizowania podstaw prawnych, ponieważ jest obecnie procedowana ustawa o zmianie Karty Nauczyciela, łącznie z rozporządzeniem po to, żeby właśnie takie oddziały dziecięce mogły funkcjonować. My jesteśmy gotowi do tego, żeby powołać takie przedszkole, jak tylko te przepisy wejdą w życie.

Środki i kwoty, które zostały wspomniane, mam wrażenie, że były raczej ze środków KPRM, tak że ja się bezpośrednio do tego nie mogę odnieść.

Jeśli chodzi o instytut, to tak, to jest instytut, który ma być nakierowany właśnie na wspieranie rozwoju języka polskiego za granicą. Tam jest przewidziane, że mają być 2 rodzaje wsparcia, m.in. stypendia, ale także finansowanie przedsięwzięć, które są realizowane poprzez organizacje polonijne. Mamy nadzieję, że cały proces legislacyjny przebiegnie dość sprawnie, dzięki czemu będziemy w stanie jak najszybciej wspomóc Polonię i Polaków za granicą, bo tak naprawdę takie są oczekiwania. Obecnie projekt nie został jeszcze przyjęty przez Radę Ministrów, tak że jeśli chodzi o procedurę sejmową czy senacką, to pozostawię to bez wchodzenia w szczegóły. Mamy nadzieję, że to szybko zostanie zakończone, bo tak jak powiedziałam, oświata polonijna w Niemczech oczekuje tych środków. Tak że jak tylko instytut zacznie działać, to w pierwszej kolejności środki zostaną przekazane.

SENATOR

HALINA BIEDA

To ja chciałabym tylko, jeśli pan przewodniczący pozwoli... Bo zapisałam sobie wcześniej pytanie, tak jak mówiłam, i właśnie je znalazłam.

Mówiła pani, że Ministerstwo Edukacji i Nauki ogłosiło konkursy na wsparcie różnych działań. Jakie konkursy? Bo ja nie znalazłam nigdzie na stronie ministerstwa edukacji żadnych konkursów na wsparcie działań Polaków i Polonii za granicą, w szczególności na terenie Niemiec. Powiem za to, że kiedy w styczniu pani dyrektor Poboży na posiedzeniu naszej komisji odpowiadała na pytania, jak zostaną zagospodarowane i na co zostaną wydane środki, które zostały zabrane z nauczania języka mniejszości narodowych w Polsce... Dzisiaj mamy 2 sierpnia, za 29 dni skończy się rok szkolny 2021/2022, a szkoły polskie nie dostały ani złotówki. Kiedy rozmawialiśmy z przedstawicielami Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, która, tak jak pani dyrektor słusznie zauważyła, do tej pory przyznawała takie środki na szkoły polskie z racji tego, że państwo mieli tak duże pieniądze, 40 milionów... No, gdybym ja pracowała w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, to też wyszłabym z założenia, że skoro w sumie na wszystkie szkoły są 62 miliony, to w sytuacji, kiedy teraz szkoły w Niemczech mogą dostać 40 milionów, to ok. 400 tysięcy lepiej podzielić na te pozostałe szkoły. I w związku z tym te pierwsze szkoły nic nie dostały.

Jak znam życie – a znam je dosyć dobrze, wydaje mi się – to proces powstania szkoły, nawet jeśli jest to tylko decyzja ministra i odbywa się to na podstawie rozporządzenia... No, trzeba zatrudnić nauczycieli, więc to naprawdę nie jest proces, który się dzieje w ciągu kilku dni. Rok szkolny zaczyna się za niecały miesiąc, a państwo są na etapie analizy ankiety. Trudno mi sobie naprawdę wyobrazić, żeby 1 września poważnie mogła zacząć funkcjonować jakakolwiek szkoła. Jeśli państwo dzisiaj nie wiedzą, jak rozumieć... My nie jesteśmy jakąś komisją, powiedzmy, dziennikarską. Oczekujemy informacji, gdzie te szkoły powstaną. Ze strony Polaków i Polonii w Niemczech nie mamy informacji, że toczą się zaawansowane rozmowy o tym, żeby takie szkoły powstały. Powiedziała też pani, że były prowadzone takie konsultacje na terenie Niemiec. Z kim były toczony rozmowy, skoro do nas ciągle docierają pisma z prośbami i wyrażające oczekiwania, że jakieś kroki zostaną podjęte, żeby te istniejące szkoły mogły otrzymać środki? Z kim więc państwo prowadzili te konsultacje na terenie Niemiec, skoro, tak jak mówię – myślę, że pan przewodniczący to potwierdzi – zarówno komisja, jak i my, senatorowie ciągle

otrzymujemy monity i prośby, żeby coś zrobić? Bo oni po prostu za chwilę w ogóle nie będą mogli uczyć tych uczniów, którzy do tej pory się uczyli. A my chcemy jeszcze liczbę tych uczniów zwiększyć. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI**

To ja jeszcze, jeśli można, zapytam, żebyśmy już wyklarowali sytuację... Z całym szacunkiem dla pani dyrektor, ale będziemy musieli zorganizować kolejne posiedzenie, już z udziałem członków kierownictwa ministerstwa, dlatego że nie uzyskujemy odpowiedzi. Z wypowiedzi pani dyrektor wynika, że ministerstwo edukacji narodowej uważa, że dotowanie szkół polonijnych, jakie miało miejsce w latach ubiegłych – w poprzednim roku to było w przypadku szkół polonijnych w Niemczech wsparcie na poziomie 432 tysięcy zł – należy do obowiązków kancelarii premiera. Tak?

(Zastępca Dyrektora Departamentu Współpracy Międzynarodowej w Ministerstwie Edukacji i Nauki Magdalena Witan: Może zacznę, jeśli mogę, od...)

Ale należy to do obowiązków kancelarii premiera czy ministerstwa edukacji narodowej?

**ZASTĘPCA DYREKTORA DEPARTAMENTU
WSPÓŁPRACY MIĘDZYNARODOWEJ
W MINISTERSTWIE EDUKACJI I NAUKI
MAGDALENA WITAN**

Jest taka część środków w ramach Ministerstwa Edukacji i Nauki, które są przeznaczane na wspieranie nauczania języka polskiego. Ale to nie są dokładnie te same środki czy zadania, które...

(Przewodniczący Kazimierz Michał Ujazdowski: Dobrze, to ja podam przykład...)

...finansuje kancelaria premiera.

**PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI**

Dobrze. W roku ubiegłym Polskie Towarzystwo Szkolne „Oświata” w Berlinie otrzymało 25 tysięcy dotacji na działalność bieżącą, Polska

Szkoła w Essen – 23 tysiące. To są wydatki, które wedle resortu edukacji narodowej spoczywają na kancelarii premiera czy na ministerstwie edukacji narodowej?

ZASTĘPCA DYREKTORA DEPARTAMENTU
WSPÓŁPRACY MIĘDZYNARODOWEJ
W MINISTERSTWIE EDUKACJI I NAUKI
MAGDALENA WITAN

Ministerstwo Edukacji i Nauki organizuje 2 zadania publiczne, poprzez które przekazywane są środki do organizacji polonijnych.

PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI

Ale czy tego typu wydatki... Czy pani dyrektor mnie słucha?

(Zastępca Dyrektora Departamentu Współpracy Międzynarodowej w Ministerstwie Edukacji i Nauki Magdalena Witan: Tak, słucham.)

Czy tego typu wydatki należą do ministerstwa edukacji narodowej czy do kancelarii premiera?

ZASTĘPCA DYREKTORA DEPARTAMENTU
WSPÓŁPRACY MIĘDZYNARODOWEJ
W MINISTERSTWIE EDUKACJI I NAUKI
MAGDALENA WITAN

Nasze dofinansowanie jest takie, jakie jest przewidziane w prawie oświatowym. Tak działamy...

PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI

Czy tego typu wydatki, które odczytałem, należą do ministerstwa edukacji narodowej czy też kancelarii premiera?

ZASTĘPCA DYREKTORA DEPARTAMENTU
WSPÓŁPRACY MIĘDZYNARODOWEJ
W MINISTERSTWIE EDUKACJI I NAUKI
MAGDALENA WITAN

Jeśli chodzi o wydatki typu czynsz, to nie, takie kwestie nie były dofinansowywane.

PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI

Ale tu mamy dotację, konkretną dotację. Proszę bardzo.

DYREKTOR DEPARTAMENTU
WSPÓŁPRACY Z POLONIĄ
I POLAKAMI ZA GRANICĄ
W MINISTERSTWIE
SPRAW ZAGRANICZNYCH
SŁAWOMIR KOWALSKI

Panie Przewodniczący, jeżeli mogę też... Bo ja nie wiem, czy...

(Przewodniczący Kazimierz Michał Ujazdowski: To są informacje...)

Chodzi o to, żebyśmy tak nie... Oczywiście to nie jest kwestia naszego resortu, ale ja mam wrażenie, że dla jasności może warto byłoby o pewnych rzeczach też porozmawiać, żebyśmy nie...

(Przewodniczący Kazimierz Michał Ujazdowski: Ale jest konkretne pytanie.)

Tak, tak, tak. Myślę, że o tym, który resort i która instytucja to robi, bardzo mocno decyduje, gdzie szkoły składają wnioski, bo instytucje robią konkursy na dotacje...

(Przewodniczący Kazimierz Michał Ujazdowski: Czy szkoły...)

...i szkoły mogą do nich złożyć wnioski.

PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI

Pani Dyrektor, czy szkoły składały wnioski do ministerstwa edukacji narodowej?

ZASTĘPCA DYREKTORA DEPARTAMENTU
WSPÓŁPRACY MIĘDZYNARODOWEJ
W MINISTERSTWIE EDUKACJI I NAUKI
MAGDALENA WITAN

Szanowni Państwo, po przeprowadzonych analizach i tych rozmowach, o których wcześniej wspomniałam, poprosiliśmy środowiska polskie, polonijne, które funkcjonują na terenie Niemiec, by powiedziały, jakiego rodzaju...

PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI

Droży Państwo, naprawdę szkoda czasu. Nie potraficie komunikować się w języku odpowiedzialności publicznej.

(Zastępca Dyrektora Departamentu Współpracy Międzynarodowej w Ministerstwie Edukacji i Nauki Magdalena Witan: Szanowni Państwo...)

Nie potraficie tego robić, naprawdę. Mimo całej naszej cierpliwości...

ZASTĘPCA DYREKTORA DEPARTAMENTU
WSPÓŁPRACY MIĘDZYNARODOWEJ
W MINISTERSTWIE EDUKACJI I NAUKI
MAGDALENA WITAN

Organizacje, z którymi się kontaktowaliśmy... Zapytaliśmy ich o zapotrzebowanie, o to,...

(Przewodniczący Kazimierz Michał Ujazdowski: Dobrze.)

...jakiego rodzaju wsparcia i finansowania potrzebują. W odpowiedzi otrzymaliśmy informację, że chcieliby utworzyć nowy podmiot, który będzie zajmował się nauczaniem języka polskiego.

PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI

Dobrze. To już pani mówiła. Jaka suma zostanie przeznaczona na te 4 szkoły i 1 nowy oddział w ramach tych 38 milionów zł?

ZASTĘPCA DYREKTORA DEPARTAMENTU
WSPÓŁPRACY MIĘDZYNARODOWEJ
W MINISTERSTWIE EDUKACJI I NAUKI
MAGDALENA WITAN

Przyznam, że konkretnej kwoty nie znam, ale...
(Przewodniczący Kazimierz Michał Ujazdowski: Dziękuję...)

...10 milionów jest przewidziane na działania w ramach Ośrodka Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą. Tak że niecałe 10 z tych 40 milionów jest przewidziane na ORPEG.

PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI

Bywa tak – i na tym się opierała nasza decyzja, żeby państwa wysłuchać – że dyrektorzy są lepiej przygotowani od wiceministrów, ale...

Ktoś jeszcze?
(Senator Wojciech Ziemiak: Ja.)
Proszę bardzo.

SENATOR
WOJCIECH ZIEMIAK

Panie Przewodniczący! Pani Dyrektor!

Mówiąc o instytucie, używała pani określenia, że to będzie dla Polaków za granicą. A ten instytut powstał tylko i wyłącznie dla Niemiec, z pieniędzy, które miały być przeznaczone na edukację w Niemczech. To poszerzacie zakres działania tego instytutu na inne kraje tymi pieniędzmi, które były zabrane i o których było powiedziane, że przeznaczone one są na edukację w Niemczech, na wspieranie tam szkół polonijnych? Jak to wygląda? Bo tak wywnioskowałem z tego, co pani powiedziała o tym instytucie, że on jest dla Polaków za granicą. Wydawałoby się więc w tym momencie, że zakres się poszerzył. Nie dotyczy to tylko Niemiec, tak?

ZASTĘPCA DYREKTORA DEPARTAMENTU
WSPÓŁPRACY MIĘDZYNARODOWEJ
W MINISTERSTWIE EDUKACJI I NAUKI
MAGDALENA WITAN

Rezerwa celowa i środki przewidziane w tym roku są dla Niemiec. Założenie było takie, że pierwsze wsparcie, to w 2022 r., będzie skierowane do Niemiec. A ponieważ tego rodzaju wsparcie jest oczekiwane na całym świecie, docelowo instytut mógłby wspierać ośrodki na całym świecie, nie tylko w Niemczech.

PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI

A czy pani dyrektor może odpowiedzieć na najprostsze pytanie: jaka część tych 38 milionów zł została wydana?

ZASTĘPCA DYREKTORA DEPARTAMENTU
WSPÓŁPRACY MIĘDZYNARODOWEJ
W MINISTERSTWIE EDUKACJI I NAUKI
MAGDALENA WITAN

Formalnie jeszcze nie zostało to wydane, ale jesteśmy...

PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI

Nie zostało. Dziękuję bardzo.
 Ktoś jeszcze chce w tej sprawie zabrać głos?
 Przepraszam bardzo, ale naprawdę tracimy czas. Przekażcie swoim przełożonym, że powinni być tutaj obecni fizycznie. Dziękuję bardzo.
 Punkt trzeci.

DYREKTOR BIURA FINANSOWEGO
W KANCELARII SENATU
AGNIESZKA SZLĄZAK

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie!

W imieniu marszałka Senatu chciałabym zaprezentować politykę finansową Kancelarii Senatu na rok 2023 w części dotyczącej opieki nad Polonią i Polakami za granicą. Zgodnie z art. 4d ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie opieką nad Polonią i Polakami...

(Brak nagrania)

DYREKTOR BIURA FINANSOWEGO
W KANCELARII SENATU
AGNIESZKA SZLĄZAK

Teraz jest okej. Nie słyszano mnie, przepraszam.

...Będą te środki przeznaczone w całości na dotacje celowe, które mogą być udzielone organizacjom pozarządowym, jakim zostaną zlecone zadania z zakresu opieki nad Polonią i Polakami za granicą. Wysokość tych środków jest... W projekcie budżetu na rok 2023 zostały ujęte środki w takiej samej kwocie, jak te na 2022 r., nie zmieniliśmy kwoty w tym zakresie. Środki te zostały wstępnie ujęte w 3 paragrafach klasyfikacji budżetowej. W paragrafie, z którego mogą być udzielane dotacje dla organizacji funkcjonujących jako fundacje, w paragrafie 2820, są środki przeznaczone na dotacje udzielone stowarzyszeniom. Poza tym niewielka kwota 400 tysięcy jest przeznaczona dla organizacji, które nie są zaliczane do jednostek sektora finansów publicznych.

W imieniu marszałka Senatu wnoszę o pozytywne zaopiniowanie przez Wysoką Komisję projektu budżetu Kancelarii Senatu na rok 2023 w części dotyczącej opieki nad Polonią i Polakami za granicą. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY
KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI

Dziękuję bardzo.

Czy w tej sprawie... To już któryś raz z rzędu staje...

(Dyrektor Biura Finansowego w Kancelarii Senatu Agnieszka Szlązak: Trzeci.)

Trzeci.

... Którą dobrze rozumiemy, mamy dalej podstawę do wydatkowania...

(Dyrektor Biura Finansowego w Kancelarii Senatu Agnieszka Szlązak: Jako kancelaria mamy obowiązek zapewnienia.)

Obowiązek i podstawę. Zawsze to przyjmowaliśmy w konsensusie, z aprobatą całej komisji.

Czy koleżanki i koledzy chcieliby w tej sprawie zabrać głos?

Jeśli nie, to poddaję pod głosowanie opinię pozytywną komisji w tej sprawie.

Kto jest za tą rekomendacją? Proszę o podniesienie ręki.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał? Nikt.

Rozumiem, że przyjęliśmy, tak?

(Głos z sali: Jeszcze ogłoszenie wyników zdalnych.)

No tak.

(Starszy Sekretarz Komisji Spraw Emigracji i Polaków za Granicą Anita Sobańska: 6 głosów za, jednogłośnie.)

Dobrze. Dziękuję bardzo.

(Dyrektor Biura Finansowego w Kancelarii Senatu Agnieszka Szlązak: Dziękuję bardzo.)

Sprawy różne i wolne wnioski... Nie ma. Dziękuję bardzo.

Dziękuję serdecznie państwu, dziękuję też przedstawicielom rządu.

(Głos z sali: Dziękuję bardzo.)

Dziękuję.

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie:

Centrum Informacyjne Senatu, Dział Wydawniczy